Spotkania ze sztuką dla najmłodszych

Kultywowanie lokalnej twórczości i podtrzymywanie regionalnej tradycji jest jedną z najważniejszych misji Lokalnej Strategii Rozwoju. Dbając o lokalne dziedzictwo, zostawiamy przyszłym pokoleniom ślad po naszej kulturze. Dlatego, w połowie czerwca Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Puszcza Kozienicka" postanowiło zorganizować plenerowo – warsztatowe spotkanie ze sztuką dla dzieci z PSP nr 3 w Kozienicach. Tematem warsztatów były lubiane przez wszystkie dzieci bajki i baśnie.

Impreza rozpoczęła się 12 czerwca. Dzieci zostały przywitane przez prezesa LGD – pana Marka Przedniczka, a także przez dyrektora placówki – pana Krzysztofa Ludwiczaka. W ciepłych słowach obaj panowie wyrazili nadzieję, że owe warsztaty będą okazją dla dzieci, na zapoznanie się z twórczością lokalnych artystów. Następnie, w ruch poszły pędzle, igły i dłuta.

Grupy, które utworzyły się zaraz na początku warsztatów, zajmowały się 3 dziedzinami sztuki – malarstwem, rzeźbą i haftem. Specjalistką od

hafciarstwa była pani Władysława Barbara Drachal, która nie tylko prezentowała uczniom swoje dzieła, ale także instruowała je, jak należy wykonywać proste hafty. Dzieciaki z bardzo dużą werwą i cierpliwością tworzyły swoje własne prace.

Więcej pola do popisu miały dzieci, które wybrały malarstwo. Było ono bowiem najliczniej reprezentowane. Malarzy, zaproszonych na warsztaty było aż pięcioro – byli to Eugenia Kuna, Helena Szamańska, Marlena Zielińska, Janusz Karaś oraz gościnnie Leokadia Styś. Uczniowie bardzo uważnie obserwowali swoich mentorów, podpatrując ich techniki, samemu próbując tworzyć małe obrazy. Malarzy było sporo, więc i dzieł namalowanych przez dzieci także.

Również rzeźba była godnie reprezentowana i cieszyła się ogromną popularnością wśród dzieci. Rzeźbiarzy było trzech, byli to Józef Kondeja,

Zbigniew Kurasiewicz oraz Andrzej Zieliński. Rzeźbili oni w drewnie, pokazując jednocześnie dzieciom, jak tworzyć proste dzieła w masie modelarskiej. Powstało wiele różnych ciekawych prac – między innymi przepiękne krasnale, chomik czy pies. Dzieci wykazały się tu bardzo dużą kreatywnością, tworząc wymyślne i bardzo kształtne rzeźby.

Każdy z twórców, oprócz sprawowania pieczy nad dziećmi, zajmował się także pracą nad swoim dziełem. Oczywiście wszystkie prace były zgodne z tematem warsztatów, którym był „Świat Baśni”. Pan Janusz namalował przepięknego smoka, oraz statek wikingów. Pan Józef rzeźbił w drewnie

lipowym postacie z Kubusia Puchatka. Pan Andrzej postawił na płaskorzeźbę z Kotem Filemonem. U pana Zbigniewa powstał wspaniały, ogrodowy krasnal. Malarki także stworzyły na potrzeby warsztatów przepiękne obrazy. Pani Eugenia namalowała królową śniegu w powozie, Pani Marlena zaś Kopciuszka. Z kolei pani Helena stworzyła przepiękną interpretację Jasia i Małgosi. Pani Barbara również wyhaftowała istne cuda. Powstał zajączek wielkanocny stworzony z niezwykłą dbałością. Pani Leokadia namalowała zaś Królewnę Śnieżkę.

Wszystkie prace stworzone przez dzieci, trafiły na wystawę, która odbyła się w piątek, 14 czerwca. Każde dziecko, mogło zabrać swoją pracę do domu, co było nagrodą za trud wniesiony podczas warsztatów. Uroczyste zakończenie pleneru nie mogło odbyć się także bez ogłoszenia zwycięzców konkursu na najlepszą pracę, ogłoszonego wśród dzieci. Każdy z twórców wybierał bowiem najlepszego i najbardziej pojętnego ucznia, który na koniec warsztatów otrzymał nagrodę.

Warsztaty cieszyły się sporą popularnością wśród dzieci, które z ogromną chęcią przychodziły do naszych twórców, by zaznajamiać się ze sztuką i starać się stworzyć własne dzieła. Była to wspaniała okazja do zarażenia dzieci pasją tworzenia. Artyści byli dumni patrząc na to, jak szybko dzieci pojmowały techniki malarskie, rzeźbiarskie i haftu.

Tego typu spotkania nie tylko wyrabiają charakter tym młodym ludziom, ucząc ich cierpliwości i zacięcia, ale także sprawiają, iż stają się oni wrażliwi na sztukę. Warto organizować tego typu akcje, może niektóre z tych dzieci pokochają sztukę na tyle, iż same zaczną tworzyć swoje własne dzieła i przekazywać wiedzę dalej, co pozwoli na podtrzymywanie lokalnej tradycji artystycznej.

Piotr Szczechula